

# DZIENNIK SUWAŃSKI

TELEFON Nr. 68

RACHUNEK CZEROWY, P. K. O. Nr 63677.

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

## Płotki o zbliżeniu polsko-łitewskiem rozpoczyna propaganda kowieńska przed wyborami w Kłajpedzie

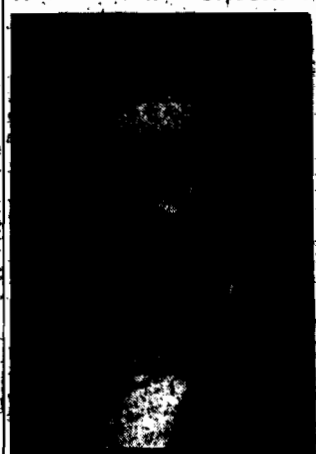
**BERLIN 21.2.** Wiadomości, pochodzące od kilku dni z Kowna, kłopotujące Polskę jakoby zbliżając się zburzenia Kłajpedy polityki zagranicznej, jak się dowiadujemy, są zwykłym manewrem propagandy, obliczonym na efekt w Kłajpedzie. Dnia 4 marca odbędzie się w Kłajpedzie wybory do sejmiku. Part kłajpedzki wskutek wrogiego stosunku Kowna do Polski i nieregulowania stosunków go spodarczych polsko-łitewskich jest na progu zupełnej ruiny i katastrofy.

Nastroje ludności kłajpedzkiej są wyraźnie wrogie w stosunku do Kowna. Wybitni przedstawiciele Kłajpedy głośno i energicznie domagają się zaprzestania „wojny” z Polską.

Przy tych nastrojach wybory kłajpedzkie mogą wypaść dla Litwy kompromitująco.

Propaganda litewska stara się uspokoić ludność kłajpedzką plotkami o bliskim zbliżeniu litewsko-polskiem.

## W nowym ministerstwie



**Dr. ZYGMUNT PRACZKOWSKI** mianowany dyrektorem departamentu ogólnego w min. pocz i telegrafów

## Tajemniczy skarb w Sztabie generalnym 10 sztab złota znaleziono w ukrytej kasie pancernej

**WARSZAWA, 21.2.** W czasie gruntownej odnowy gmachu Sztabu generalnego na Pl. Saskim, w ścianie jednego z gabinetów doszukano się wielkiej kasy pancernej wmurowanej tak umiejętnie, iż nie spostrzeżono jej dotychczas. Wezwano fachowców. Pięć zgorą godzin pracowali oni w obecności kierownika administracji gmachu por. Kraupe i jego zastępcy chor. Siadka. Z niemałym trudem udało się wreszcie kasę

wydobyć z muru i otworzyć. Trud ten opłacił się: Znaleziono 10 sztab złota ogólnej wagi 41 kilo.

Sztaby poddano badaniom chemicznym i stwierdzono, że jest to stop złota, platyny i srebra.

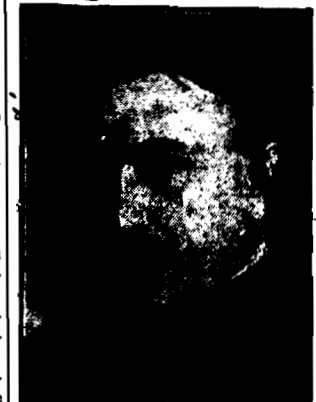
Pochodzenie skarbu nie jest ustalone. Dochodzenie prowadzi oddział III-gi sztabu generalnego. Z jednej strony trudno przypuszczać, aby skarb pozostawił Moskałe lub Niemcy, gdyż mieli dość czasu zabrać go ze sobą. Z

drugiej zaś strony tem trudniej przypuścić, aby złoto schowane było już za czasów polskich. Przes kogo? W jakim celu?

## Żywcem zasypani pustelnicy w Szwajcarii

**BAZYLEA, 21.2.** Tribune de Lausanne donosi, iż w okolicy Longeborgne osuwające się masy ziemi zasypały pustelnie, w której mieszkało dwu zakonników benedyktynów.

## Nowy oficer Legii Honorowej



**TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI** W sobotę w Paryżu m. m. Minister odznaczony krzyżem oficerskim Legii Honorowej Tadeusza Boy-Żeleńskiego, słynnego satyryka i znakomitego tłumacza arcydzieł literatury francuskiej.

## Do dymisji za jedno śniadanko Sprawy urzędowe załatwia się przy b'urku nie przy stoliku restauracyjnym

Duże wrażenie w sferach urzędniczych wywołał fakt następujący. Dyrektor departamentu dowiedział się, iż jeden z jego podwładnych zakończył pewną sprawę urzędową w restauracji, dokąd zaprosił go interesant.

— Ależ panie dyrektorze... Ja nie — Zwalniam pana ze służby.

W sprawie tej interwenjował sam minister. Wezwawszy dyrektora departamentu, próbował mu tłumaczyć.

— To trochę za surowo, panie dyrektorze... Nie jest to takie przestępstwo, żeby aż zwalniać ze służby.

— Panie ministrze ja do tego urzędnika nie będę już miał zażalenia. Nie chce mieć go u siebie. Może panu ministrowi jest potrzebny.

Stało się Urzędnika zwolniono. Tyle tylko ślad uczynił minister, że kazał wypłacić mu trzymiesięczną pensję.

## Minister Składkowski wyrusza znów na Kresy w podróż inspekcyjną

**WARSZAWA, 21.2.** P. minister Składkowski w końcu bież. tygodnia wyjedzie na Kresy wschodnie, by dokończyć inspekcję służbową, którą musiał przerwać z powodu ważnych posiedzeń Sejmu.

Min. Składkowski był już w Białej Podlaskiej, gdzie przeprowadził lustrację starostwa, a następnie w Brześciu, gdzie zarządził próbną alarm rezerwy policji i odbył konferencję z władzami wojewódzkimi.

## 20 tysięcy żebraków karmią ulice Moskwy

**„Raj bolszewicki” w świetle statystyki**  
**MOSKWA 21.2.** Władze socjetyckie przeprowadziły rejestrację żebraków w Moskwie. Rejestracja stwierdziła potworny wzrost liczby żebraków, których zarejestrowano około 20

tysięcy. Połowę żebraków zawodowych stanowią dzieci w wieku od 6 do 16 lat.

## Książęce paluszki przy falszerstwie banknotów

**PARYŻ, 21.2.** W ostatnich dniach aresztowano w Paryżu szereg osób, między innymi: dwu byłych książąt rosyjskich, oskarżonych o fabrykację fałszywych banknotów rosyjskich.

— Ambasadorem sowieckim w Kantonie ma być mianowany Aralow, dotychczasowy pomocnik komisarza spraw zagranicznych.

## Kto wygrał na loterii

- WARSZAWA, 21.2.**
- Zł. 100.000 na nr. 70671.
  - Zł. 10.000 na nr. 78182.
  - Zł. 3.000 na n-ry: 9160 40832 52008 63003 71734 72833 78741.
  - Zł. 2.000 na n-ry: 1167 10676 22004 29190 29439 43104 59438 64972.
  - Zł. 1.000 na n-ry: 9254 14866 47608 62924 63464 63969 72904.
  - Zł. 600 na n-ry: 24509 28736 47602 49117 58144 61510 66613.
  - Zł. 500 na n-ry: 732 3722 4324 5139 7369 15066 16414 24979 37304 39091 40082 41591 41784 43526 46932 48485 49386 51482 57412 63076 64344 67850 73012 74497.
  - Zł. 400 na n-ry: 1179 2905 2961 4085 8885 9767 11387 11415 11943 18723 19099 19996 22116 23362 25169 25638 29535 30027 36667 36909 36936 38787 40032 43010 45310 47587 55145 56568 57825 62479 63015 67594 69239 69787 70032 73453 73897 75035 77935 79260.

## Kto wygrał 100000

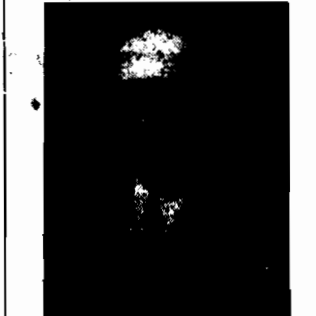
Wczorajsza wygrana loteryjną 100.000 złotych padła w kolektorze A. Wołańskiej w Warszawie, uszczęśliwiając 4 robotników.

## Polsko-estoński traktat handlowy

**TALLIN, 21.2.** Z okazji podpisania traktatu handlowego minister spraw zagranicznych, Akkel wydal śniadanie na cześć poselstwa polskiego.

Traktat handlowy polsko-estoński ma nie tylko znaczenie gospodarcze, ale również i polityczne. Obecnie bowiem Polska nad Bałtykiem ma jedynie niuregulowane stosunki ekonomiczne z Łotwą, z którą rokowania handlowe toczą się bez wyników od kilku lat.

Zawarcie traktatu z Estonią prawdopodobnie przyspieszy te rokowania, gdyż Estonia zawiera obecnie z Łotwą unję celną.



**DR. HENRYK KAZIMIERZ HEILMAN** mianowany dyrektorem departamentu w min. pocz i telegrafów

## „Wicher” i „Burza” wzmocnią naszą flotę wojenną

**Budowa 2 torpedowców będzie ukończona na początku 1929 roku**

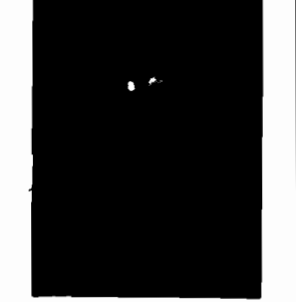
**WARSZAWA, 21.2.** Na francuskiej stoczni w Caen poświęcono wczoraj, jak doniosły depesze, pierwszy nit torpedowca „Wicher”, budowane go dla wojennej marynarki polskiej.

Oba torpedowce są jednego typu. Każdy z nich będzie miał 1.500 ton pojemności i silne uzbrojenie.

Umowa między stocznią a Rządem polskim została zawarta na jesieni 1925 roku. Torpedowce będą gotowe: „Wicher” w końcu 1928 roku, „Burza” na początku 1929 r.

Jednocześnie z „Wichrem” budowany jest na tejże stoczni drugi torpedowiec „Burza”.

## 45 lat z ołowem w ręku



**MARIA RODZIEWICZÓWNA** Białostka i zasłużona powieściopisarka Maria Rodziewiczówna obchodzi w dniu 13-ym marca jubileusz 45-letniej pracy literackiej i społecznej. Tworzyła „Dowajtka”, „Starego procha”, „Strasznego dziadka”, „Kwiaty w lasach”, „Białych”, „Hirydy”, „Jurgaszkę” i wiele, wielu innych popularnych powieści — należy do najbardziej znanych i najbardziej cenionych powieściopisarek do czasu narodowego w okresie nowożytności.

## Czy Rząd uzna podwyżkę ceny cukru

**WARSZAWA, 21.2.** Na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów omawiane być mają wnioski Komitetu Ekonomicznego w sprawie ceny cukru, podwyższonej przez Radę Naczelną Przemysłu Cukrowniczego.

Jak się okazuje, na podstawie bieżącej ustawy o obrocie cukrem nie można ukarać cukrowników za podwyższenie ceny cukru, gdyż cena przez urząd w r. z. ustanowiona, nie została ogłoszona w „Dzienniku Ustaw”.

Na konferencji międzyministerialnej, złożonej z przedstawicieli ministerstwa skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa uchwalono wystąpić z nowelą do ustawy o obrocie cukrem, przewidującą, że Rząd ma nie regulować ceny cukru (jak dotychczas), lecz ustanawiać te ceny.

Zapobiegnie to na przyszłość samowolnemu podwyższaniu cen przez cukrowników.

## Ks. Karol rumuński spieszy do chorego ojca

**PARYŻ, 21.2.** „Matin” twierdzi, iż b. następca tronu rumuńskiego ma udać się do Bukaresztu, jedynie ze względu na stan zdrowia ojca.

## Bójka z komunistami pod Paryżem

**PARYŻ, 21.2.** Wczoraj w Boulogne pod Paryżem doszło do poważnej bójki pomiędzy komunistami a młodzieżą ze związków prawicowych.



OCZEPIŃNY.

Malował prof. Pędkowski





# Znakomity tenor opery wiedeńskiej GINIE OD PODSTĘPNEGO STRZAŁU zazdrosnej żony

Onegdaj zginął od kuli znakomity tenor opery wiedeńskiej, Grosavescu, wykonawca głównych ról w „Carmen”, „Tosce”, „Butterfly”, „Hugobontach” i wielu innych operach. Zabójczynią świętego śpiewaka była jego własna żona.

Pani Grosavescu, rodowita wiedeńska posiadaczka swego majątku o niewierności, a podejrzana, że wzmogła się jeszcze, gdy znakomity tenor wyjechał do Berlina na gościnne występy w tamtejszej operze.

Zazdrosna żona przypuszczała, iż występy w Berlinie są tylko pozorami, poza którym ukrywa się czarna jakaś intryga mi-

łosna, uknuta przez rywalkę. Zażądała więc stanowczo, by mogła jechać wraz z mężem. Grosavescu zgodził się na te propozycje i kupił żonie bilet kolejowy.

Kufry podróżne były już spakowane, za dwie godziny miał nastąpić wyjazd.

Małżonkowie siedli do obiadu, w czasie którego powstała sprzeczka.

Przyszło do ostrej wymiany słów, a rozszalała kobieta wybiegła do sypialni, porwała rewolwer i strzeliła z tyłu do małżonka, zajętego czytaniem dziennika.

Kula przebiła mózg. Znakomi-

ty śpiewak skonał na miejscu. Pani Grosavescu wpadła w rozstrój nerwowy i umieszczona została w szpitalu więziennym.

# Stulecie największego PESTALOZZI - SIEWCA szlachetności i ogólnoludzkiej

W tych dniach upłynęło sto lat od śmierci jednego z największych pedagogów świata, który postawił tezę, iż reforme spo-

łeczeństwa trzeba zacząć od dzieci, wychowując je na dobrych, szlachetnych i potężnych obywateli.

Wielki ten pedagog, twórca nowoczesnej pedagogiki, jest śmiech. Kryje on w sobie zasłone skarby doświadczeń i bólu gwałtownych

Tym wielkim nauczycielem i filozofem był Szwajcar Pestalozzi, autor słynnego dzieła „Lienhardt i Gertruda”, oraz elementarzy, których metoda z małymi zmianami obowiązują dotąd „wszędzie” w cywilizowanych krajach.

Nigdy nie było aktualniejsze wspomnienie wielkiego Szwajcara, jak w obecnej właśnie chwili, gdy strwożona ludzkość ogłąda się wokół siebie, szukając lekarstwa na brak ideałów, upadek moralności społecznej, egoizm i brutalną poniewierkę człowieczeństwa.

Pestalozzi żył w podobnych czasach, gdy na kontynencie europejskim zmagaly się dwie potęgi: ideały rewolucji francuskiej i reakcja przeciw jakobinizmowi i demokracji.

W tych straszliwych zapasach zaczął wyrastać nowy typ człowieka, formowanego duchem Pestalozzowskiego na miarę ideału. Zasada zaś genialnego nauczyciela było kształcenie serca a potem do piero rozumna.

Niemia bowiem pod słońcem gorszej bestji jak potwór ludzki, w którym nie odzywiają się głosy serca.

Więc najgłówniejszym przykazaniem wychowawczym ma być miłość.

Dziwna to była szkoła Pestalozzowska.

W czasie, gdy włączano dzieciom do umęczonych główek trudne formuły scholastyczne przy pomocy trzciny, w instytucie szwajcarskiego pedagoga panowała niemiłkająca radość i rozbrzmiewał śmiech dziecięcy.

— Na miłość Boga! — wołał Pestalozzi do swych towarzyszy pracy — nie spędzajcie z ust dzie-

cięcych tego bestialstwa, nie mieszajcie i walki politycznej, a tylko zabiegajcie do szkoły, starajcie się jak sranogry low: — Wara od dzieci! Nie bawcie ich dusz nienawistną! Najprzód nauczyć się musza kochać, a potem dopiero sądzić, kto sły, a kto dobry.

Przypomnienie tych wielkich myśli genialnego Szwajcara jest w odrodzonej Polsce więcej niż pożyteczne.

## EWA I LISTEK



### Tłuszcz do ochrony przed zimą



Amerykańska Młoc Kerosol, stająca do reżymu, chroniącego przed zimą, ma czarno pokryte powierzchnie, które do ochrony przed zimnem.

### Spadek po żebaczce 5,000 dolarów zapisanych w testamencie przyjacielce z lat dziecińczych

Pisma wychodzące donoszą, iż w Detroit w Stanach Zjednoczonych zmarła 88-letnia żebaczka Maria Romowska, która majątek swój w sumie 5,000 dolarów, ułożonych w drobnej monecie, zapisała przyjacielce z lat dziecińczych, Małgorzacie Kwiatkowskiej.

Majątek ten był wynikiem „pracowitego żywota” żebaczki przez 31 lat.

### RYWALIZACJA o posadę kata 60 kandydatów do wieszania ludzi

Rząd czeskosłowacki rozpisal konkurs na posadę kata, po starym Wolfschlägerze, który dożyłszy późnej starości, poszedł na emeryturę.

Na posadę zgłosiło się 60 kandydatów, z różnych powiatów.

Nominację otrzymał niejaki Franczek Nechyba, mężczyzna 30-letni, z zawodu szewc, który służył czas jakiś w policji.

### Uzdrowienie ludzkości w psim węchu

**Psy tropiące kokainistów i morfinistów**  
**Tresura według pomysłu włoskiego komisarsa policji**

Komisarz policji w Trieście, który remu poruczone śledzenie potajemnego handlu narkotykami, ułożył swego psa do tropienia kokainistów i morfinistów.

Policjny wilk okazał się nieoceniony do tego rodzaju służby. Woni kokainy i morfiny wyczuwał on na odległość 100 metrów i rzucał się na ludzi, od których dolatywał zapach narkotyków.

Z tego powodu przychodziło nie raz do nieprzyjemnych komplikacji, albowiem Argus — tak nazywa się czworonożny nieprzy-

jaciel kokainy — zdemaskował kilka wysoko postawionych osób jako morfinistów.

Zasługi psa policyjnego są ogromne. Zniszczył bowiem w Trieście handel narkotykami, gdyż nikt nie odważył się wyjść na ulicę z pudełkiem „odurzającego proszku”.

Komisarz policji twierdzi, iż wszystkie psy w tej rasy nadają się do tego rodzaju tresury i od wachu należy wytopienie trudem ludzkości.

### Język niemiecki w urzędach francuskich w Alzacji i Lotaryngii

Francuski prezes ministrów, Poincaré rozpoczął serje konferencji z deputowanymi Alzacji i Lotaryngii.

Poza sprawami gospodarczymi poruszona została przez grupy demokratyczne sprawa dwujęzyczności w administracji odzyskanych prowincji i w szkolnictwie.

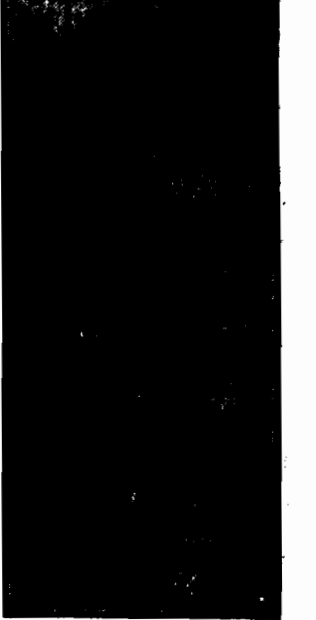
Opinia narodowa francuska zgodzi się z dopuszczeniem języka niemieckiego jako pomocniczego w administracji i w sądownictwie, natomiast broni bezwzględnie wyłączenia niemieckiego i zachodnich.

### Z dżungli do klatki



W dżungli, kryjs, wpał nieostrożnie w sidła. Obezważniony i zamknięty w klatce zwalutował protestując przeciwko przemoc.

### Rzeźby z Dabomeja



Na wystawie w Paryżu.

### Wielobarwny kongres walki z uciskiem kolonialnym

Onegdaj zakończył w Brukseli obrady wielobarwny kongres walki z uciskiem kolonialnym.

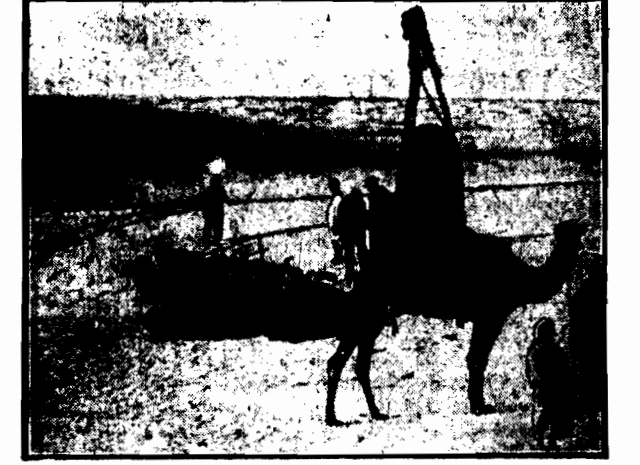
Reprezentowane były wszystkie części świata, wszelkie klimaty, najróżniejsze kolory ludzkiej skóry. Chińczycy, Malajczycy, Indusi, Arabowie, Murzyni, Polinezyjczycy, Mulaci, Metysi i t. d. i t. d. w obecności angielskich, francuskich i niemieckich komunistów wywodził swoje skargi na absolutyzm, imperializm, kapitalizm.

Przyjęto sześć rezolucyj nacjonalistyczno-komunistycznych, w których przedewszystkiem przeciwko polityce katolickiej Anglii, Holandii i Stanów Zjednoczonych.

Czuwać nad wykonaniem tych rezolucyj ma stała egzekutywa Lidz walki z imperjalizmem.

Przesada i naiwna wiara w doktrynę Marxa odebrała obradom kongresu poważny charakter, a próbą zastosowania pod równikiem europejskiego ustawodawstwa społecznego miały chwilami komiczny charakter.

### Na wielbłądzie, czy w samochodzie?



Wielbłąd, ów okręt pustyni, ma obecnie groźnego konkurenta. Jest nim samochód. Ślady jego kół można już spotkać niemal na całym terenie Sahary, przez którą podróż straci na egzotyiczność, zyska natomiast na szybkości i wygodzie.

### Wstrzymanie wydawania paszportów i wiz do Urugwaju

Urugwaj przeżywa ciężki kryzys ekonomiczny

Państwowy urząd emigracyjny wstrzymał wydawanie paszportów i wiz tym wszystkim emigrantom, którzy pragną udać się do Urugwaju. W kraju tym panuje obecnie ciężki kryzys ekonomiczny.

Wszyscy emigranci, którzy ostatnio przybyli do Urugwaju znaleźli się w skrajnej nędzy i muszą mieszkać w szałasach z galezi w dziewiczych lasach.

Rząd urugwajski nie subwencjonuje ruchu osiedleńczego.

### Zapowiedź tajdeckiego zarządzenia sowieckiego

Wszyscy Polacy z pogranicza mają być przymusowo przesiedlani w głąb Rosji

Z Moskwy donoszą: Rozeszły się tu pogłoski, że rząd Sowiecki ma zamiar przeprowadzić relokację wszystkich Polaków mieszkających w strefie granicznej, poczem zostaną wysiedleni do dalszych granic państwa.

### W garderobie artystki



Znana artystka filmowa Madeline Hurlock wytresowała sobie plek bez imienia. Plek ten stał się pokornym niewolnikiem swej pani, którą odwiedza w garderobie i asystuje przy zmiękowaniu.

### Rozmnażajmy się bez trwogi! Jeszcze 6 miliardów, 200 milionów ludzi może znaleźć miejsce i pożywienie NA KULI ZIEMSKIEJ

Dwaj niemieccy geografowie, dr. A. Brecht Penck i prof. Alois F. Senner wykonali obliczenie, które zbija powszechne mniemanie, iż na kuli ziemskiej panuje przeludnienie i niebawem ludzkość nie będzie się mogła żywić.

Wedle obliczeń geografów nie mieckich ziemia pomieścić może z łatwością 8 miliardów ludzi.

Ponieważ obecnie na kuli ziemskiej zaledwie 1 miliard 800 milionów ludzi, przeto jest to zaledwie piąta część maksymalnej liczby, która może się pomieścić i żywić na ziemi.

Najgęściej zamieszkała jest Europa, gdyż doszła już do 80 proc. maksymalnego zaludnienia. Azja może z łatwością podwoić liczbę mieszkańców, natomiast południowa Ameryka, Afryka i Australia posiadają jeszcze ogromnie przestrzenie, zupełnie nie wykorzystane, a nadające się do kultury.

Niemia więc obawy, że ludzie się będą wzajemnie zjadać.

Wobec takiej perspektywy stanąć może ludzkość za kilka tysięcy lat.

### O tem jak pan Sebastian Pietrzyk chciał się żenić.

We wsi Pozezembie, gm. Kadaryński, mieszka biedna siostra Marja Sokółowska, utrzymująca się z myślni.

W wrześniu, ubiegłego roku p. Sokółowska była w Jeleniewie i tu poznała się z panem Sebastianem Pietrzykiem, funkcjonariuszem straży celnej, kawalerem przeszło 40 latnim, który na widok nie brzydkiej siostry p. Sokółowskiej uczuł w swoim serdusku nagie, a gwałtowną miłość ku niej.

Miłość pana Pietrzyka była tak wielka, i pałąca, że w parę dni po poznanieniu się pan Sebastian przyjechał do Pozezembia i oświadczył się p. Sokółowskiej, która nie chciała spoczątku słuchać o żadnym narzeczeństwie.

Pan Sebastian, mając przeszło 20 letnią praktykę i znając duszyście panią, nie zrażał się odmową i będąc z natury upośniony we wszelkie cechy pożeracza serc niewieści, sdołał nakłonić p. Sokółowską do zostania jego narzeczoną. Roznosił się przedko wieść o narzeczonych, sąsiadki mające córki na wydanu zadrożyły p. Sokółowskiej, tembardziej, że pan Sebastian dał na zapowiedzi, aż w dwóch kościołach. Słub został naznaczony w świętach. P. Pietrzyk, korzystając z tytułu narzeczonego, często zahadził do p. Sokółowskiej i w dwójkę układali projekty na przyszłość, aż do 1 bm.

W tym to dniu zjawił się pan Sebastian u swojej narze-

czony, wycofał jej wolon, kupiony w Wilejnie i naznaczył slob na przyszłą niedziele t. j. na 6 lutego.

W przeddzień slobu pan Pietrzyk poszedł do wsi Bolesła, gm. Wilejny, gdzie zamieszkuje, obiecując wrócić nastajutrze. Panna Sokółowska, nie mając gotówki, posprzedała niektóre rzeczy i sasykowała ucztę weselną. W dzień slobu zaprosiła gości, zjawili się orkiestra i tylko brakowało szczęśliwego pana młodego.

Mija godzina 12 i 1, 2, mija cały dzień, jego niema i niema i... nie przyjechał.

W poniedziałek rano „pośnięzyszej” zamieci, do Pietrzyka swat leci” i się dowiaduje, że narzeczoną rozmyślił się, ludzie mu otenek odradzili i on nie myśli się żenić.

Panna Sokółowska, która tak zaufała swemu „narzeczonemu”, że nie czekając, aż kościół pobłogosławi, poniosła stratę, sprzedając swoje rzeczy, ażeby godnie wystąpić z ucztą weselną, stała się przedmiotem drwin zawistnych sąsiadek.

Pana Pietrzyka zmusił sąd do pokrycia strat, jakie poniosła p. Sokółowska.

Szkoda, że nikt zyczyłby nie ostrzegł p. Sokółowskiej o tem, że pan Pietrzyk w podobny sposób żenił się w Galicji, gdzie również przed samym slobem, rozmyślił się z wielką szkoda moralną i p. Sokółowska nie zapomni, w jaki sposób „krapanowi” do pokrycia strat, jakie poniosła p. Sokółowska.

Szkoda, że nikt zyczyłby nie ostrzegł p. Sokółowskiej o tem, że pan Pietrzyk w podobny sposób żenił się w Galicji, gdzie również przed samym slobem, rozmyślił się z wielką szkoda moralną i p. Sokółowska nie zapomni, w jaki sposób „krapanowi” do pokrycia strat, jakie poniosła p. Sokółowska.

## Zgon Jana Basanowicza patriarchy odrodzenia narodu litewskiego.

### Zaloba na Litwie. Delegacja z Litwy. Pogrzeb.

W dniu 16 lutego zmarł w Wilnie patriarcha odrodzenia narodu litewskiego, mając wielokrotnych zasług dla swego narodu, dr. Jan Basanowicz.

Pogrzeb s. p. dr. Basanowicza odbył się w poniedziałek, pochwany został na cmentarzu Rossa.

Zgon tak wybitnego i zasłużonego działacza okrył całą Litwę żałobą.

Rada Ministrów uchwaliła ogłosić na Litwie 3 dniową żałobę. Chorągwie z przepaskami żałobnymi powiewały we czwartek 17 bm. i w dzień pogrzebu. W dzień pogrzebu o godzinie 11-iej na jedną minutę był wstrzymany ruch na całej Litwie.

W celu uczczenia załug s. p. dr. Basanowicza został utworzony komitet z przedstawicieli społeczeństwa.

Na pogrzeb do Wilna wysłano delegację z 25 osób w tem 15 z rodziny Basanowicza. Na przyjazd delegacji z Kowna rząd nasz chętnie udzielił po-

zwolenia pomimo, iż ostatnio Litwinie nie zgodzili się na przyjazd kurji biskupa, a Wilna na pogrzeb J. R. ks. biskupa Matulewicza.

W składzie własowej delegacji jest J. E. ks. biskup prof. Reinis b. minister spraw sagraleicznych Litwy, rektor uniwersytetu Kowieńskiego prof. M. Biryska, dobrze znany w Wilnie, ourmistrz m. Kowna J. Wilejzijs, ks. Tumas i inni.

Rząd nasz zmuszony był odmówić przyjazdu kilku litwinom za ich wybitnie szkodliwą osobliwą działalność, skierowaną przeciwko ludności polskiej, jak J. E. biskupowi koadjutorowi ks. Kudejcie.

Miejscowe społeczeństwo litewskie przygotowało uroczyste przyjęcie delegacji rodaków z Kowna.

W pogrzebie s. p. dr. Basanowicza wzięły udział liczne delegacje litewskie ze szkół i gimnazjum litewskiego „Twa „Rytas“ i t. d.

## Kradzież

W nocy dn. 19 na 80 bm. skradziono fajwetów „Mironskiemu”, zamieszkałemu przy ul. D-ra Bakinowskiego M 10 brzoń żelazną, wartości 75 zł.

## Zakłócenie spokoju publicznego

Sporządzono protokół na: Bronisława Lauryna, zamieszkałego przy ul. Polnej M 27, za robienie awantur w restauracji Ukraińskiego, na Firewiesza Ireneusza i Borkowskiego Stanisława za zakłócenie spokoju publicznego na rynku.

## Ułoki z...

Kawałki Józef, mieszkaniec osady Wilejny, który aresztowany w dniu 17 bm. osadzony w aresztu do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego, sblegi z aresztu Sąd strackiego.

## Za nieposypanie piaskiem chodników.

W dniu 19 bm. sporządzono protokół na Józefa Prokopa wicza i Esterę Wileńską.

## ROZKŁAD jazdy pociągów na at. kol. Suwałki

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:  
z Warszawy g. 8.25  
z Białegost. g. 22.20 (10.20 w.)  
z Raczek g. 8.28 i 19.48 (7.48 w.)  
z Trakiszek g. 10.38 i 18 (6. w.)

POCIĄGI ODCHODZĄCE:  
do Warszawy g. 20.20 (8.20 w.)  
do Białegostoku g. 5.00  
do Raczek g. 6.50 i 18.10 (6.10 w.)  
do Trakiszek g. 8.28 i 16 (4.28 w.)

Pociągi z Suwałk do Trakiszek, Raczek i z powrotem kursują tylko niedziele wtorki i piątki.

## Zgubiono

21 bm., w przejściu ul. Kościuszki 3-go Maja, rynkiem. Ła-kawy znalazca zechce zwrócić, jako rzecz pamiątkową, za wynagrodzeniem do Banku Wileńskiego (ul. Kościuszki 98). Zastrzeżenie w policji i u jubilerów są zrobione.

## Zebranie związku rolników.

W niedzielę, dnia 20 lutego, w lokalu rolników, przy ul. Kompiłkiej 16, odbyło się zebranie związku rolników. Obradom przewodniczył prezes związku Jan Mieczkowski. Na zebraniu byli obecni delegaci z gmin powiatu suwalskiego, oraz delegaci z powiatu Wołkowskiego, ze stronnictwa „Wyzwolenie”. Zebranie wybrało nowy zarządek.

Z dniem 1 lutego rb. w lokalu Narodowej Organizacji Kobiet w Suwałkach ul. Kościuszki 18. (Pracownia czapek) został otwarty dział Krawieczyny i Bielizniarstwa. Obstaunki przyjmują się po cenach przystępnych.

## Co mówi Moskwa przez radio. Czy będziemy prędko wojować?

Takie zapytanie skierował jeden z „towarzyszów” do radjorobotniczej gazety.

Gazeta odpowiada, przez radio, że nie posiada dyplomatycznych dokumentów, tylko wypowiedź swoje osobiste zdanie.

Według gazety, wszystkie ościennie państwa są faszystowskie, fałszywi i związek (?) kapitalistyczno-burżuazyjny chce znieść z powierzchni ziemi światy, godzące w interesy tych związków. Dlatego też robi trzeba przygotowania do obrony przed zakusami „burżujów”.

Anglia, według słów gazety, stoi na czynie tej akcji i to popycha Polskę, do zbrojnych wystąpień przeciwko światom i do zainicjowania wojny. Tembardziej, że 26 maja był przewrót w Polsce, rządy objął narządźnik Piłsudski, a on to marzy, że Kijow

będzie polski (poprzedni odczyt, wygłoszony w Moskwie).

Gazeta przestrzega Polskę przed wszelkimi zbrojeniami poczynionymi przeciwko Rosji, bo za plecami Polki stoją Niemcy, które „snią i wiza, że w przyszłości, Słask i Pomoże wrazie wojny, Polski z Rosją, staną się ich łupem.”

W Rosji coraz częściej są pogłoski, że z wiosną wybuchnie wojna i ludność rosyjska nauczona smutnem doświadczeniem, już robi zapasy, zabawy głodu, który może zapanować wrazie wojny.

Kooperatywy muszą ograniczyć sprzedaż maki, na którą jest największy popyt i makę obecnie sprzedają nie workami, a na pudły, czem zwiększają panikę wśród ludności ogólnie przed sklepami.

## Najmodniejsze tańce salonowe

wyucza szkoła Artystów baletu S. Wituszko i W. Janiny. która od dn. 10 Lutego pozostaje pod kierownictwem

## Stefana Wituszko

Charleston	Kurs wstępny
Block-bottom	Wale
Schimmy-box	One Step
Tango modern	Possodoble
Bluess	Polka
i najnowszy Boston	Mazur

Specjalne godziny dla sfer towarzyskich. Na żądanie udzielamy lekcji prywatnie.

**DLA DZIECI**

Sposóbny kurs tańca, w którym nastąpi rytmiczna, taniec, rymozym i salony walc. Matki dbające o przyszłość swoich dzieci, o rozwinięcie fizyczne i artystyczne, powinny zapisać je do szkoły tańców.

Ceny bardzo przystępne. Adres ul. Kościuszki Nr. 54.

## Z wędrowek po szerokim świecie. Legendarna świątynia indyjska w Madurze

Madura, w indyjskiej prowincji Madras, jest jednym z najciekawszych miast na świecie. Już sama rozmaitość typów, jakie tam można spotkać na ulicy jest godna uwagi. Tęczy tak samo małe, trzęsą się o europejskie, przez Anglików zaprowadzone parządki, jak różne tamtejsze bydlęta, kładące się na ulicy i których nikt nie poważy się spędlzić z drogi. Nawet w nocy pozostają one na ulicy, są to przeważnie psy, których czarna, nasmarowana jest zębami, białym, albo czerwonym pasmem wapienia, co ma w znaczeniu dla człowieka, jakiej kasty dany wół należy. Po ulicy błądzą się również całe stada wychudłych osłów.

Rozrzucone wśród domów mieszkalnych leżą farbarnie, w których barwią czerwone chusty i niebieskim pasem do kolia, jakie noszą miejscowe kobiety. Wiele kobiet nosi duże, miedziane kotły z wodą na głowie. Miedź zdaje się nie mieć

tam wielkiej wartości, tyle natychmiast gubi się wśród niezliczonych posągów bóstw, bohaterów, różnych potworów, ptaków i zwierząt.

Według podania zaplanów znajduje się w tej niebywale olbrzymiej świątyni nie mniej, niż 43 miliony bożków. Prawdopodobnie mają te wszystkie rzeczy, wizerunki i obrazy jakiegoś sensu, którego jednak nie ma zna zrozumieć.

Przechodnia przeraża nagłe procesja liczących słońca, a w końcu gubi drogę w tych niezliczonych salach, korytarzach, chodnikach, w których piona dzwone światła.

## Tu i ówdzie można spać

ze schodów, których się nie zauważyło w palnocy, albo też potknąć się o podługę, żebraka, leżącego na podłożu. Boso przemykają się werni i spoglądają spodłba na obcego, którego powoń opuszcza odwaga, zwłaszcza jeżeli pomyśli, jak trudno jest znaleźć wyjście z tego labiryntu kłaztorów, sal, magazynów, świątyń i świętych sadzawek. W końcu jeżeli pamięta z jakiegoś czasu podróźniczego, że w tych tajemniczych murach został raz nawet sam maharadza zamordowany.

W korytarzu „tysiąca świątelek” rozjaśniają świeczki licznie przybywających ze wszech stron pątników, pannyjący tam nroki.

W brudno-zielonej wodzie sadzawki, w pobliżu kąpią się setki tysięcy plegrzynów, ponieważ w tej wodzie przypisywana jest moc cudowna. Woda innego stawu oczyszcza znowu z grzechów, z brzegu „złotej sadzawki” ma się wspaniała panoramę całej tej bajecznej świątyni przed sobą.

Naokoło na ścianach namalowano 64 cuda, których bóg Siwa dokonał miał w Madurze. Dym kadzidła z drzewa

sandałowego i zapach silnych kwiatów unosi się dokoła posągu Swy, odzianego w białą suknię.

Dookoła świątyni „dziewięciu planet” biegają werni bezustannie jak szaleńcy. Ma to być jakiś zwyczaj religijny, o którym jednak mało komu z Europejczyków co wiadomo. W pobliżu tej świątyni znajdują się skarbee, w których przechowują niezliczone skarby świątyni. Jest tam m. in. szafir i rubin, wyczapaj wartości, liczne złoto i srebrne misy, mistertale, czeladkiwane i porąk konna ze szerego złota.

Najpiękniejszą częścią świątyni jest sala tysiąca słupów, której wspaniałe pod względem wykonania sklepienie spoczywa na 997 wysokich słupach kamiennych.

Trzeba zaznaczyć, że to wszystko jest dziełem piętne na Drawidów, którzy z powodu ciemnej barwy swej skóry uważani są za niżej stojącą kastę przez Hindusów.

Ciekawe jest również, że te budowle powstały w ostatnich, stuleciach co jest dowodem że pogańskie religie również nie są bez wpływu na rozwój sztuki i klutury, nawet w czasach najnowszych.

## ZA WIADOMIENIE.

Niniejszem podaje do wiadomości, że z dniem 1 lutego r. b. objąłem

Ajenturę T wa Akcyjnego Ubezpieczeń

## „POLONIA“

ze specjalnym działem ubezpieczeń życiowych „VITA“

na okręg Białostocki z siedzibą, w Suwałkach, przy ul. Kościuszki Nr 40 tel 76.

Ubezpieczam na dogodnych warunkach z udziałem ubezpieczonego, w zyskach Towarzystwa.

Zwracam uwagę, iż nasza Suwałki z dn. 1-go lutego zostało przeniesione do klasy 2-iej, wobec czego stopa składek i taryfy została znacznie obniżona.

Polecam się względem i uwadze tychających asekurować życie i mienie swe od nieszczęśliwych wypadków.

Z wysokim poważaniem

**D. Markson.**